

Kłęska suszy wywołuje niedobór wody w Brazylii

26 stycznia 2015

Brazylia ma kłopot z brakiem wody. Susza dotknęła szczególnie południowo-wschodnie regiony, w tym najbardziej zaludnione stany jak São o Paulo, Rio de Janeiro i Minas Gerais. Sytuacja niepokoi tym bardziej, że teraz w Brazylii powinna występować pora deszczowa. Tymczasem zamiast opadów są upały.

Minister środowiska Izabella Teixeira powiedziała, że takich kłopotów z brakiem wody Brazylia nie przeżywała od 1930 roku, a więc od czasu, gdy prowadzone są regularne pomiary poziomu wód. Nadzwyczajne posiedzenie rządu poświęcone suszy zakończyło się apelem o oszczędzanie wody przez rolnictwo i przemysł, a także mieszkańców dużych miast, co najmniej o jedną trzecią.

Kryzys rozpoczął się w São o Paulo, gdzie setki tysięcy mieszkańców odczuło przerwy w dostawach wody. Problem jednak jest coraz większy. Władze Rio de Janeiro również rozważają racjonowanie wody. Poziom w zbiorniku retencyjnym, który ma zaopatrywać miasto w wodę, spadł do minimalnego poziomu. Aby odbudować zapasy wody, trzeba by ograniczać jej zużycie co najmniej przez najbliższe pół roku. Ekolodzy i partie opozycyjne oskarżają władze miasta, że z powodów politycznych nie wprowadziły jeszcze przerw w dostawach wody.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl